

M.p. wtorek 2 października 1945 r.

Rok II Nr. 209 (485)

OBŁONCOWI KONFERENCJA ZNOWU BEZ WYNIKÓW

Taktyka Mołotowa uniemożliwia wydanie komunikatu

Londyn 2.X. Posiedzenie rady ministrów spraw zagranicznych, które rozpoczęło się wczoraj wieczorem, skończyło się dziś we wczesnych godzinach rannych. W czasie rozmów nie tylko, że nie zdołano dojść do porozumienia w kwestiach ustalenia tekstu protokołu konferencji, który będzie tajny oraz oficjalnego komunikatu, który będzie opublikowany, lecz różnice zdań w tych sprawach jeszcze się zwiększyły. Dziś o godzinie 11-ej rano odbędzie się znowu posiedzenie i londyńscy komentatorzy polityczni nie zapowiadają już, że będzie ono ostatnie, a przeciwnie odezwały się już głosy, że konferencja może się przedłużyć. Główną przyczyną obecnych trudności jest to, że Mołotow wysunął żądanie, aby pewne ustępy komunikatu podpisane zostały nie przez przedstawicieli 5-ciu mocarstw, reprezentowanych na konferencji, a tylko - 3-oh mocarstw. Chodzi tu o kwestie bałkańskie i Mołotow utrzymuje, że ponieważ Francja i Chiny nie podpisywały zawieszenia broni z Bułgarią, Rumunią i Węgrami, przedo nie powinny podpisywać komunikatu, dotyczącego tych państw. Ta taktyka Mołotowa oceniana jest jako obstrukcyjna i prowadząca do tego, że właściwie prace konferencji rozpocząć się muszą na nowo, gdyż nawet w nielicznych kwestiach w jakich zdołano dojść do porozumienia, trzeba obecnie prowadzić nowe rokowania. Rozeszły się pogłoski, że na dzisiejszym posiedzeniu ministrowie zrezygnują z zamiaru wydania długiego komunikatu, obrazującego wszystkie prace konferencji i zadowolą się wydaniem tylko bardzo lakonicznego końcowego oświadczenia. Natomiast opracowanie komunikatu powierzone będzie komitetowi zastępców. Dotychczas było już 5 posiedzeń konferencji, z tego 2 nocne, które zajmowały się wyłącznie tą kwestią. Zajęły one ogółem 17 godzin. Fakt taki nie ma precedensu w nowoczesnej historii dyplomacji.

Londyn 2.X. Reporterzy prasowi donoszą, że na lotnisku pasażerskim pod Londynem samoloty Mołotowa i Byrnasa gotowe są do startu w każdej chwili.

KOMENTARZE

Londyn 2.X. Dzisiejszy "Daily Telegraph" pisze, że prawie każde posiedzenie konferencji londyńskiej jest blokowane przez nagle wysuwane żądania Mołotowa. Postępy konferencji uniemożliwił fakt, że Sowiety stworzyły od Szczytów do Triestu i na Bałkanach swój wyłączny teren ekspansji polityczno-gospodarczej. Nie chcą się one nawet zgodzić na międzynarodową kontrolę rzek na tym obszarze. Rządy państw w tej strefie nie mają nic wspólnego z demokracją i nie reprezentują woli narodu. Brytyjska dyplomacja winna szukać wyjścia z impasu nie w sferze ustępstw i koncesji, ale przez zdecydowane popieranie podstawowych interesów narodów tej strefy. "News Chronicle" zwraca uwagę, że w Poczdamie przewidywano (ciąg dalszy na str. 2)

SOCJALIŚCI OTRZYMAJĄ WIĘCEJ TEK W RZĄDZIE FRANCUSKIM

Paris 2.X. Nie ulega wątpliwości, w świetle ostatnich wyników wyborczych, że socjaliści są obecnie najsilniejszą partią we Francji. Zdobyli oni o 150 mandatów więcej od partii radykalnej, która dotychczas dominowała we Francji. Jakkolwiek największe wpływy mają socjaliści w wielkich miastach przemysłowych to jednak wzrosła również liczba głosów na ich listy w okręgach o charakterze wiejskim. Trzecie miejsce zajmują komuniści, którzy jakkolwiek poczynili wielkie postępy w stos. z wyborami przedwojennymi, to jednak uzyskali znacznie mniej głosów niż ogólnie przewidywano. Tuż za komunistami idzie partia katolicko-republikańska, której przywódcą jest minister spraw zagranicznych Bidault. Sukcesy tej partii są nieoczekiwane, gdyż jeszcze w czasie wyborów departamentalnych w maju b.r. zdobyła tylko nieznaczny liczbę głosów. Dziś oświadczo no oficjalnie, że gen. de Gaulle jest bardzo zadowolony z wyników wyborów. Powszechnie przewiduje się, że plebiscyt, który odbędzie się w dniu 21 b.m. zakończy się zwycięstwem de Gaulle'a, którego stanowisko popierane jest przez socjalistów. Wówczas nastąpiłaby rekonstrukcja rządu i socjaliści otrzymaliby więcej tek niż dotychczas, a między innymi również i tekę spraw zagranicznych. Nowy rząd opierałby się na partiach socjalistycznej i katolicko-republikańskiej i miałyby zapewniony dłuższy okres sprawowania władzy, gdyż parlament zajęty byłby tylko opracowywaniem konstytucji, a nie miałyby możliwości wyrazić rządowi votum nieufności.

KOMENTARZE

(dokonczenie ze str. 1)
możliwość dopuszczenia do udziału w pracach rady ministrów spraw zagranicznych poza 5-ma mocarstwami... Jeszcze innych państw, które byłyby specjalnie zainteresowane w poszczególnych kwestiach. Zamiast tego rozszerzenia rady, po 10-ciu dniach trwania konferencji, londyńskiej, Łotow nagle zdecydował się wysunąć żądanie, ograniczenia liczby uczestników konferencji, do 3-ech. Sprawa ta jest o wiele ważniejsza niż zagadnienie procedury. Chodzi tu bowiem o rozstrzygnięcie zasadniczej kwestii czy 3 mocarstwa mają dyktować światu warunki, czy też pokój ma być ustanowiony przy współdziałaniu mniejszych państw, należących do obozu sojuszniczego.

RZĄD RENNERA BĘDZIE UZNANY PRZEZ SOJUSZNIKÓW

Wiedeń 2.X. Wczoraj odbyło się posiedzenie sojuszniczej komisji kontrolnej dla Austrii na którym dyskutowana była sprawa ustosunkowania się do nowego rządu Rennera. Komisja opracowała zalecenia, które przedstawione będą dla aprobaty poszczególnym rządóm. Korespondent BBC twierdzi, że komisja zaleca uznanie tego rządu i że w najbliższych dniach stanie się to faktem.

Berlin 2.X. Na posiedzeniu sojuszniczej komisji kontrolnej dla Niemiec, rozpatrywana była sprawa przejęcia kont obywateli niemieckich w bankach zagranicznych, oraz kwestia repatriacji obywateli niemieckich z Austrii.

KRÓL BELGIJSKI BRONI SIĘ

Bruksela 2.X. Wczoraj ogłoszono oświadczenie króla belgijskiego do narodu, w którym Leopold III broni się przed zarzutami niowłaściwego zachowania się wobec Niemców. Król twierdzi, że przez okres całej wojny nie zrobił nic co by mogło szkodzić interesom sprzymierzonych. W zakończeniu oświadczenia, że monarchia belgijska powstała i istnieje z woli narodu i w jakiej formie wola ta wyrażona zostanie obecnie, zastosuje się on do niej.

POLEMIKA "IZWIESTIA" - "DAILY HERALD"

Moskwa 2.X. Redakcja "Izwestia" zgodziła się opublikować artykuł londyńskiego dziennika socjalistycznego "Daily Herald", krytykującego politykę sowiecką. Na artykuł ten pismo sowieckie udzieliło odpowiedzi, która będzie skolei przedrukowana przez dziennik angielski.

STALIN REFLEKTUJE NA AMERYKAŃSKĄ POŻYCZKĘ

Nowy Jork 2.X. Wczoraj ogłoszony został tekst wywiadu udzielonego przed 2 tygodniami przez Stalina amerykańskiemu senatorowi Pepperowi. Stalin oświadczył, że głównym zadaniem polityki sowieckiej w nadchodzących latach będzie odbudowa ogromnych zniszczonych latych, rozwój potencjału przemysłowego kraju oraz podniesienie stopy życiowej ludności. Dla urzeczywistnienia tych celów rząd sowiecki zamierza użyć pożyczki amerykańskiej w wysokości 6 miliardów dolarów, o udzielenie której wystąpił przed 6-ma miesiącami. Stalin zapewniał, że pożyczka ta nie będzie użyta na rozbudowę przemysłu wojennego i oświadczył, że utrzymanie produkcji tego przemysłu na obecnej stopie byłoby zabbjczym dla państwa. Twierdził on, że 4 miliony ludzi zostało już zdemobilizowanych z czerwonej armii i że demobilizacja trwa nadal. Armia będzie zredukowana do 1/3 stanu wojennego. Stalin wypowiedział się za zastosowaniem bardzo surowych warunków pokojowych w stosunku do Niemiec i Japonii oraz za odłączeniem Zagłębia Ruhry od Rzeszy.

AMERYKA NIE UJAWNI NARAZIE TAJEMNICY BOMBY ATOMOWEJ

Nowy Jork 2.X. Senator Connally, przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych oświadczył, że Stany Zjednoczone zachowają narazie w tajemnicy szczegóły

bomby atomowej. Przed tym niż tajemnica ta będzie wydana innym państwom trzeba nalezyicie zorganizować organa kontroli międzynarodowej nad stosowaniem energii atomowej dla celów wojennych i przemysłowych.

ATTLEE ODPOWIEDZIAŁ TRUMANOWI W SPRAWIE PALESTYNY

Londyn 2.X. W związku z doniesieniami prasy amerykańskiej jakoby premier Attlee dotychczas nie odpowiedział na list prezydenta Trumana, domagający się udzielenia Żydom 100 tys. certyfikatów na wjazd do Palestyny, wczoraj ogłoszono urzędowo w Londynie, że premier odpowiedział prezydentowi w dniu 16 września. Szczegółów odpowiedzi nie ujawniono, podano tylko, że rząd brytyjski nie podejmie żadnych nowych decyzji w tej sprawie do chwili powrotu do Waszyngtonu sekretarza stanu Byrnesa.

SYTUACJA NA JAWIE

Londyn 2.X. Według ostatnich doniesień z Batawii przybyły tam komisarz cywilny rządu holenderskiego, zwrócił się do przywódców ruchu niepodległościowego, a między innymi do głowy powstańczego rządu dr. Sockarno, o odbycie z nim konferencji, któreby doprowadziła do usalenia zasad przyszłej autonomii Jawy i innych kolonii w Indiach Holenderskich. Krok ten został poczyniony pod naciskiem angielskim.